

WSPÓŁCZESNE STOSUNKI IRAŃSKO-PÓŁNOCNOKOREAŃSKIE: REALNY SOJUSZ CZY OGRANICZONA WSPÓŁPRACA?

ABSTRACT: The main purpose of the paper is to present the most important conditions and dependencies that characterize current relations between North Korea and Iran. These entities are today one of the most significant threats for international security. The first part of the paper presents the history of Iran-North Korean relations, focusing on the Cold War period and North Korea's support for Iran during the Iraqi-Iranian war. The second part of the paper focuses on tracing the development of the communist regime's political contacts with Iran from the 1990s to the Arab Spring in 2011, based mainly on mutual support for its nuclear programs. Lastly, the paper follows the cooperation of North Korea and Iran in the recent years, primarily regarding issues related to the growing pressure of the United States to stop the development of nuclear weapons in the DPRK and Iran.

The conclusion serves as an attempt to answer the question whether future ties between North Korea and Iran should be expected. Another question would be whether the contacts of both countries can be assessed as a real alliance, however, they are more limited in nature. In addition, it is important to address issues such as whether and how the cooperation of both sides will significantly affect the architecture of modern international security.

KEYWORDS: North Korea, Iran, cooperation, Kim Ir Sen, Kim Dzong Un, Chamenei

WPROWADZENIE

Wydarzenia zachodzące w ostatnich latach na Półwyspie Koreańskim m.in. rozmowy prezydenta USA Donalda Trumpa z przywódcą Korei Północnej, Kim Dzong-unem (kor. *Kim Jōng-ūn*; 김정은) w Singapurze w maju 2018 r. oraz w Hanoi w lutym 2019 r., nakazują zadać pytanie o rozwój kontaktów KRLD z krajami, uznawanymi wcześniej za jej najwierniejszych sojuszników. Oprócz Chin oraz Rosji, do tych państw zaliczany jest Iran, rządzony od rewolucji islamskiej w 1979 r. przez nastawionych antyamerykańsko teokratów. W niniejszym tekście chciałbym przeanalizować kompleksowo relacje Korei Północnej z Iranem. Głównym celem moich rozważań będzie przedstawienie najważniejszych instrumentów współpracy obu krajów oraz potencjalne szanse i zagrożenia dla rozszerzenia wzajemnych kontaktów. W szczególnej mierze zamierzam się skupić na ich kooperacji w dziedzinie nuklearnej. Nieodzowne będzie postawienie kilku pytań badawczych, na przykład jak przebiegały kontakty obu reżimów przed 1989 r.? Jakie czynniki wpłynęły na rozwój stosunków obu państw azjatyckich? Jak upadek ZSRR i hegemonia Stanów Zjednoczonych wpłynęły na stosunki Pjongjang–Teheran? Czy oba kraje rozwinęły w latach 90. na szerszą skalę współpracę atomową? Czy odwilż na linii Waszyngton–Pjongjang wpłynęła w znaczący sposób na wzajemne więzi Iranu i Korei Północnej? Na wstępie istotne będzie prześledzenie historycznych więzi Korei Północnej oraz Iranu.

RELACJE KRLD–IRAN W CZASIE ZIMNEJ WOJNY

Przy omawianiu współczesnych relacji Iranu i Korei Północnej, zasadne będzie ich prześledzenie w okresie zimnej wojny. Wypada stwierdzić, że pomimo nawiązania przez Iran stosunków dyplomatycznych z Koreą Północną w 1973 r. (Levkovitz, s. 20), były one początkowo chłodne. Rządzący wtedy Iranem szach Mohammad Reza Pahlavi reprezentował w swojej polityce zagranicznej kurs prozachodni, dążąc do pogłębienia związków ze Stanami Zjednoczonymi oraz innymi państwami anglosaskimi. Monarcha, będący z przekonania antykomunistą, nie był zainteresowany nawiązaniem ściślejszych kontaktów z blokiem komunistycznym w Europie oraz w Azji, postrzeganym przez niego jako zagrożenie dla sytuacji międzynarodowej. Także w Korei Północnej nie było wówczas chęci zacieśnienia więzi z szyicką monarchią. Dyktator tego kraju, Kim Ir-sen (Kim Il-sŏng; 김일성) przez długi czas nie widział potrzeby zaangażowania się nie tylko w Iranie, ale też na całym obszarze Bliskiego Wschodu. Po pierwsze, dla północnokoreańskiego dyktatora priorytetem było umocnienie własnej władzy w państwie poprzez wyeliminowanie swoich najgroźniejszych konkurentów, mających powiązania z władzami komunistycznymi w Moskwie oraz w Pekinie. Ze względu na rozczarowanie brakiem pomocy ze strony ZSRR i Chin przywódca KRLD przyjął w 1955r. doktrynę *dżucze* (kor. 주체), polegającą na samodzielności Korei Północnej we wszystkich dziedzinach życia, w tym w polityce zagranicznej. Po drugie, północnokoreański polityk nie rozumiał problemów zachodzących w Iranie oraz w innych krajach Bliskiego Wschodu, postrzegając region arabski jako pole zmagania mocarstw anglosaskich oraz Związku Sowieckiego. Wreszcie, po trzecie, Kim Ir-sen z dystansem odnosił się do więzi z tymi podmiotami państwowymi, które reprezentowały orientację prozachodnią w polityce zagranicznej. Sytuacja uległa znaczącej zmianie po obaleniu Pahlawiego i przejęciu władzy w Iranie przez charyzmatycznego duchownego, ajatollaha Chomeiniego w 1979 r. Od początku swojego urzędowania przyjął on skrajnie niechętną postawę wobec Stanów Zjednoczonych, uważając je za „wielkiego Szatana” (Gruszczak, s. 274). Mimo diametralnie różnych charakterów reżimów w Iranie i KRLD, obie strony szybko doszły do wniosku, że ze względu na znaczącą wrogość do Stanów Zjednoczonych warto nawiązać ściślejsze kontakty. Na zmaterializowanie się obustronnych pertraktacji wpłynął też antyimperialistyczny charakter obu reżimów, przeciwnych hegemonii globalnej któregośkolwiek mocarstwa (McEachern, s. 8). Zdaniem amerykańskiego analityka Stevena Ditto Kim Ir-sen po raz pierwszy wyciągnął rękę do Chomeiniego już w maju 1979 r., przesyłając mu telegram z gratulacjami po zwycięstwie rewolucji islamskiej. Miesiąc później irański przywódca spotkał się z ambasadorem KRLD Uk Czabongiem (kor. Uk Chabŏng; 옥자병) w kwestii „29 rocznicy agresji amerykańskich żołnierzy przeciwko łagodnemu narodowi Korei” (Brown, *North Korea's...*). Chomeini opowiadał się też za wycofaniem armii USA z Korei Południowej. W opinii Ditto, „to pasuje do szerszego nurtu w Iranie, który ustanawia stosunki dyplomatyczne i handlowe z krajami nieprzyjawnymi [wobec USA]. Chodzi o to, że Chomeini wychodził z założenia, iż należy nawiązać stosunki z każdym krajem, niezależnie od orientacji ideologicznej” (Brown, *North Korea's...*). O nastawieniu obu podmiotów wobec Stanów Zjednoczonych może poświadczyć wizyta w KRLD w 1989 r. ówczesnego prezydenta Iranu i przyszłego następcy Chomeiniego, Alego Chamenei. Powiedział on wtedy, że jednym z powodów, dlaczego Iran jest blisko Korei Północnej, jest wrogość USA wobec władz w Phenianie i Teheranie. Irański polityk z podziwem zaznaczył Kim Ir-senowi, że udowodnił on w rządzonym przez siebie państwie zdolność do przeciwstawienia się Stanom Zjednoczonym (Oba, *Iran-North...*).

Do zbliżenia obu podmiotów przyczyniła się również wojna iracko-irańska, zainicjowana we wrześniu 1980 r. przez prezydenta Iraku, Saddama Husajna. Mimo złej sytuacji gospodarczej Korei Północnej oraz napięć międzynarodowych, Pjongjang czynnie wspierał Teheran, dostarczając wówczas Irańczykom sowieckie rakiety, co zaowocowało w październiku 1980 r. zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Koreą Płn. przez irackiego przywódcę (Chapman, *N. Korea's...*). W styczniu 1981 r., na zaproszenie Iranu, Koreańczycy z Północy utworzyli wojskową misję doradczą w Teheranie, aby pomóc Islamskiej Gwardii Rewolucyjnej (IRGC) w opracowaniu taktyki i strategii w wojnie z Irakiem (Taheri, *Khomeini...*). W kolejnych miesiącach dygnitarze irańscy i północnokoreańscy utrzymywali ścisły kontakt, czego dowodem była wizyta delegacji KRLD w Teheranie. Spotkała się ona z Ali Akbarem Haszemem Rafsandżanem (هاشمی رفسنجانی arab. اكبر), przyszłym prezydentem kraju, oraz ajatollahem Behestim (Rezaei, s. 59), zabitym niedługo później w zamachu bombowym. Co więcej, pertraktacje Korei Północnej i Iranu nie wpłynęły na poprawę relacji na linii Pjongjang–Bagdad, podjętej w 1982 r., Iracki przywódca poczuł się wówczas urażony, że władze KRLD przysłały na rozmowy do Iraku delegację składającą się z urzędników niskiego szczebla (Ramani, *The Iran...*). Nie można wykluczyć, że postawa Saddama była uwarunkowana naciskami administracji prezydenta USA, Ronalda Reagana, reprezentującego przez cały okres swoich rządów zdecydowanie niechętnie nastawienie wobec KRLD, zwiększając wsparcie militarne dla Korei Południowej. W związku z powyższym w zamian za pomoc władz irańskich w dziedzinie gospodarczej, Korea Północna zapewniła Iranowi rakiety balistyczne SCUD B, użyte później przeciwko Irakowi w „wojnie miast” (Bechtol, s. 38). Według wszelkich przypuszczeń, dostawy odbywały się etapami w latach 1981–1983 i obejmowały 150 czołgów podstawowych T-62, 400 sztuk artylerii, 1000 moździerzy, 600 dział przeciwlotniczych oraz 12 000 karabinów maszynowych i karabinów. O skali pomocy niech świadczy też fakt, że 40% broni zakupionej przez Iran pochodziło z Korei Północnej (Tiimmerman, *Fanning the Flames...*). Inną okolicznością, potwierdzającą pogłębienie kontaktów, było zrestrukturyzowanie długu Korei Północnej w 1987 r. przez reżim w Teheranie i wzmocnienie powiązań energetycznych z KRLD (Ramani, *The Iran...*). Można przypuszczać, że przyczyną zacieśnienia współpracy w dziedzinie militarnej pod koniec lat 80. XX wieku była nie tylko zaciekle wrogość obu podmiotów do USA, ale też rosnąca obawa władz w KRLD o sytuację w stopniowo demokratyzującym się ZSRR, pozostającym w tamtym czasie głównym dostawcą ropy do państwa północnokoreańskiego.

OKRES POSTZIMNOWOJENNY.

NAJWAŻNIEJSZE IMPLIKACJE RELACJI IRAN–KOREA PÓŁNOCNA W LATACH 1991–2011

Zakończenie zimnej wojny i upadek Związku Sowieckiego stanowił zarówno dla Iranu, jak i Korei Północnej, poważny problem. Najważniejszym stało się pytanie, jak odnaleźć się w nowej geopolitycznej rzeczywistości, w której rolę jedyne supermocarstwa przyjęły Stany Zjednoczone. O ile jednak państwo bliskowschodnie, wyniszczone wojną z Irakiem, zaczęło rozwijać się w tempie około 10% rocznie (Roszkowski, s. 443), to w wypadku Korei Północnej od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku wystąpiły poważne trudności gospodarcze, głównie ze względu na ograniczenie dostaw ropy importowanej z Rosji po subsydiowanych cenach. W zaistniałej sytuacji reżim północnokoreański zacieśnił kontakty z Iranem, oczekując w zamian zwiększenia pomocy finansowej dla dostaw ropy naftowej do KRLD. Oba kraje rozpoczęły też od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku ścisłe współdziałanie w dziedzinie atomowej (Levkowitz, s. 229), uwarunkowane problemami ze Stanami Zjednoczonymi i ograniczonym wsparciem Chin i Rosji, pogrążonych w trudnościach wewnętrznych. Jako potwierdzenie wyżej wymienio-

nych twierdzeń musimy uznać sprzedanie raket Scud-C przez Koreę Północną do Iranu w listopadzie 1990 r. podczas wizyty w Teheranie ministra obrony KRLD, który spotkał się z wyższymi urzędnikami irańskimi, w tym szefem Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej, Mohsenem Rezaei oraz synem zmarłego w czerwcu 1989 r. Chomeiniego, Ahmedem. Oprócz porozumienia w sprawie zakupu powyższego sprzętu obie strony zgodziły się przekształcić ośrodek obsługi technicznej raket we wschodnim Iranie w obiekt produkcyjny. W maju 1991 r. Iran pomyślnie przetestował Scud-C (*Iran & North Korea...*). W kolejnych latach podkreślano, że eksport pocisków balistycznych w KRLD przyczynił się w znacznej mierze do wzrostu zdolności militarnych Iranu, co z czasem doprowadziło do względnej samowystarczalności władz w Teheranie w dziedzinie atomowej (Kerr, Hildreth, Nikitin, *Iran-North Korea...*). Wynikiem tego było przeprowadzenie w 1998 r. jednego z pierwszych testów irańskich raket balistycznych średniego zasięgu Shahab-3, przypominających północnokoreańską raketę Nodong (kor. *nodong* (노동) w wersji południowej i *rodong* (로동) w wersji północnej, dosł. ‘praca’) (Levkovitz, s. 21). W latach 2000–2005, nieprzypadkowo w dobie zaostrenia sporu między Waszyngtonem a Pjongjangiem po objęciu urzędu prezydenta USA przez George’a Busha, Pjongjang pomógł Teheranowi zbudować linie produkcyjne, potrzebne do budowy kolejnych pocisków m.in. Shahab-3M.65, wzorowanego na rakiecie Nodong-2, oraz partycypował w rozwijaniu raket Shahab-6, opartych na północnokoreańskich raketach Taepodong-2. Co niezwykle istotne, irańskie rakiety miały zasięg około 5000–6000 km, co pozwalało trafić w dowolny cel w Izraelu i Zatoce Perskiej, a ponadto zagrozić strategicznym bazom amerykańskim, rozlokowanym na Bliskim Wschodzie (Levkovitz, s. 21). Powyższe kroki były niejako realizacją zamierzeń, sformułowanych przez nowego prezydenta Iranu, Mohammeda Chamtamiego, sugerującego nawiązanie ściślejszej kooperacji z Rosją, Chinami oraz Koreą Północną (Al-Shboul, Salim Al-Rawashdeh, s. 202). Wspólne działania Iranu i KRLD w sferze militarnej były kontynuowane po pierwszej udanej próbie nuklearnej reżimu Kim Dzong-ila (kor. *Kim Jōng-il*; 김정일) w 2006 r. W opinii Roberta Josepha, byłego podsekretarza stanu w administracji prezydenta Busha, Korea Północna była głównym dostawcą technologii raket balistycznych do Iranu (Kerr, s. 39). Również w następnych latach pojawiały się doniesienia prasowe na ten temat m.in. z Korei Południowej w 2011 r. Wynikało z nich, że setki naukowców z KRLD pracują w irańskich obiektach jądrowych, pomagając Teheranowi w rozwoju technologii atomowej (Ramani, *The Iran...*). Dodatkowo także w przestrzeni publicznej przedstawiane były informacje o testach na terenie Korei Północnej irańskich pocisków Sedžil-2 (Piotrowski, *Perspektywy...*). Jakkolwiek musimy pamiętać, że niezależnie od stopnia kooperacji, Korea Północna i Iran ze względu na ograniczone możliwości gospodarcze nie były w stanie zbudować potencjału raketowego i nuklearnego, zdolnego do ataku na Stany Zjednoczone. W ocenach amerykańskiego wywiadu, sporządzonych jeszcze w 2004 r., czytamy, że będą mogły one uderzyć na USA dopiero około 2020 r. (Czajkowski, s. 73).

CZASY OBECNE. ZACIEŚNIENIE WSPÓLPRACY MIĘDZY IRANEM A KOREĄ PÓLNOCNĄ

Arabska Wiosna, mająca miejsce na przełomie 2010 r. oraz 2011 r. w kilku krajach Bliskiego Wschodu, m.in. w Tunezji, Egipcie, Syrii i Bahrajnie, przewartościowała układ sił politycznych na Bliskim Wschodzie i spowodowała ponowną intensyfikację relacji między Koreą Północną a Iranem. W obliczu wzrostu znaczenia USA w świecie arabskim oraz interwencji w Libii oraz odsunięcia od władzy w Egipcie Muhammada Mursiego, Pjongjang i Teheran uznały Stany Zjednoczone za głównego wroga świata arabskiego,

dążącego do hegemonii na świecie. Dlatego akcentowano w szczególności problem suwerenności tych państw i ich niezależności od innych, głównie od Waszyngtonu. W najwyższym stopniu piętnowano wszelką ingerencję w sprawy wewnętrzne i zauważano, że wyłącznie władze państwowe mają prawo decydować o kwestiach militarnych służących obronie ich terytorium i interesów. Trend ten był kontynuowany po objęciu prezydentury w Iranie przez Hasana Rowhaniego, uważanego za umiarkowanego przedstawiciela irańskiego reżimu. Rowhani nie zmienił strategii Teheranu wobec Korei Północnej, ponieważ najważniejsze instrumenty prowadzenia polityki w dalszym ciągu pozostały w rękach ajatollaha Alego Chameiniego, reprezentującego na arenie międzynarodowej kurs konserwatywny i skrajnie antyamerykański. Dlatego pomimo oficjalnie głoszonych deklaracji, prezydentura Rowhaniego oznaczała kontynuację dotychczasowej polityki wobec Korei Północnej, opartej na wymianie doświadczeń badawczych w obszarze nuklearnym, co potwierdziła wizyta złożona w Teheranie przez przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRLD, Kim Jong-nam (kor. *Kim Yong-nam*; 김영남), tzn. formalną głowę państwa północnokoreańskiego, na zaprzysiężeniu Rowhaniego (Bielicki, s. 44). Dyplomata spotkał się wówczas z parlamentarzystą irańskim Alim Laridżanim (على لاریجانی). Wyraził on uznanie wobec KRLD za godny pochwały opór przeciwko Stanom Zjednoczonym W odpowiedzi Kim Yong-nam zaznaczył, że każdy kraj ma prawo do podejmowania suwerennych decyzji w kwestii atomowej, a „Teheran i Pjongjang mają wspólnego wroga” (*North Korea's...*). W kilka miesięcy po powyższym spotkaniu, w grudniu 2012 r. Korea Północna wystrzeliła raketę balistyczną dalekiego zasięgu, co wzbudziło w Waszyngtonie poważne obawy, że Koreańczycy z północy zdobyli technologię, pozwalającą na wykorzystanie środków przenoszenia pocisków nuklearnych, zdolnych do bezpośredniego zagrożenia Stanom Zjednoczonym. Nie bez racji podkreślano, że sukces KRLD nie byłby możliwy, gdyby nie wieloletnia i stale intensyfikowana kooperacja z Iranem (*Iran & North Korea...*). Podobnie jak wcześniej, oba podmioty kontynuowały współdziałanie w dziedzinie nuklearnej, czego dowodem jest zablokowanie w marcu 2013 r. przez Koreę Północną i Iran traktatu ONZ o handlu bronią (MacFarquhar, *U.N...*). Jej potwierdzeniem jest też coraz bardziej zauważalne podobieństwo pocisków balistycznych. W przekonaniu eksperta ds. uzbrojenia raketowego Jeffreya Lewisa z Middlebury Institute of International Studies w Monterrey, „pierwsze rakiety Iranu, jakie zobaczyliśmy, były dosłownie kopią tych z Korei Płn.” (Korycińska, *Powiązania między...*). Według analityka „[...] W ostatnich latach widziałem wspólne fotografie przedstawicieli obydwu krajów przebywających w Korei Płn. i w Iranie” (Korycińska, *Powiązania między...*). Z kolei przedstawiciel Pentagonu, powołując się na raporty wywiadowcze, precyzuje, że irański okręt podwodny klasy Yono¹, mógł zostać zbudowany w oparciu o projekt północnokoreański (Korycińska, *Powiązania między...*). Zbliżony pogląd reprezentuje Samuel Ramani. Uważa on, że rozwój raket balistycznych jest najbardziej widocznym polem wspólnych działań na linii Teheran–Pjongjang, od kiedy Iran podpisał z Koreą Płn. w 2015 r. umowę nuklearną. Precyzował on, że istnieje spore podobieństwo między irańskimi pociskami EMAD i koreańskim Nodongiem (Ramani, *A Closer...*). Z kolei Ted Poe, amerykański senator z Partii Republikańskiej, powiedział, że współpraca obu

¹ Yono – kor. *Yōno* (연어급 – *yōn-o-gūp*) – miniaturowa łódź podwodna konstrukcji jugosłowiańskiej (klasa Yugo) o wyporności 130 ton z dwuosobową załogą, zdolna do przewiezienia 6–7 operatorów sił specjalnych w ramach zadań dywersyjnych. Została użyta w marcu 2010 r., kiedy zatopiła ona południowokoreańską korwetę *Chōnan*.

państw mimo podpisania umowy nuklearnej jest kontynuowana, tym bardziej, że Korea Północna rozpaczliwie potrzebuje pieniędzy na podtrzymanie swojego reżimu. Polityk twierdzi, że Korea Północna będzie chciała pomóc Iranowi w potajemnych badaniach nuklearnych. W jego przekonaniu takie postępowanie może oznaczać, że Iran mógłby w każdej chwili odstąpić od porozumienia atomowego, gdy będzie to dla niego wygodne (Parfieniuk, *Tak Iran...*). Niebezpieczeństwo dla świata związane z wymianą informacji militarnych między Iranem a Koreą Północną uwidocznił też raport z 2015 r., sporządzony przez Opozycyjną Krajową Radę Odwoławczą Iranu (NCRI). Członkowie tej organizacji stwierdzili, że po wizycie złożonej w Iranie przez koreańskich ekspertów z dziedziny badań jądrowych pobudowano w 2016 r. obiekty raketowe, bliźniaczo podobne do północnokoreańskich. W innym dokumencie, sygnowanym miesiąc później przez NCRI, czytamy, że dzięki wsparciu władz KRLD, Iran wyprodukował swoje modele rakiet, oparte na konstrukcjach północnokoreańskich. Napisano wręcz, że tajne służby Korei Północnej szkoliły związanych z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej irańskich ekspertów od programu nuklearnego (*Korea Płn. zacieśnia relacje...*). Dlatego sygnalizowano, że zależności Pjongjang–Teheran wykraczają poza zwykłą współpracę o charakterze transakcyjnym. Jesse Jane Duff, była sierżant piechoty morskiej USA, precyzowała, że Iran otrzymuje od KRLD technologię zbrojeniową o wartości około 2–3 miliardów dolarów rocznie (*Iran dostaje...*). Na uwagę zasługuje stanowisko izraelskiego eksperta do spraw wojskowości Tal Inbara. Zauważył on, że Iran zakupił *know-how* z Korei Północnej dotyczący produkcji pocisków balistycznych, ulepszył je i przekazał z powrotem. Dlatego ten znawca tematu wysunął wniosek, iż Iran odgrywa główną rolę pomocniczą w budowaniu bomby atomowej przez Pjongjang (Ramani, *A Closer Look...*). Inbar twierdził wręcz, że Iran pozyskał znaczną wiedzę techniczną od Korei Północnej i zmodernizował częściowo system raketowy KRLD. W przekonaniu analityka, podobieństwa między raketami północnokoreańskimi wystrzelonymi podczas testów a irańską technologią wyraźnie sugerują, że Iran jest czynnikiem przyczyniającym się do rozwoju potencjału nuklearnego Korei Północnej, a nie tylko partnerem transakcyjnym (*Iran & North Korea...*). Sojusz irańsko-północnokoreański potwierdzają też informacje ze strony amerykańskich analityków z 2016 r. Ich autorzy podkreślają znaczącą rolę Iranu w rozwoju programu nuklearnego KRLD, pomimo oficjalnych zaprzeczeń amerykańskich polityków i wojskowych. W wewnętrznej analizie Pentagonu piszą oni, że o ile występują udokumentowane przypadki północnokoreańskiej pomocy atomowej dla Libii, to w przypadku Iranu nie ma na nią wystarczających dowodów (Kerr, Hildreth, Nikitin, *Iran-North Korea...*). Przeciwnie podejście reprezentuje były ambasador USA przy ONZ i b. doradca prezydencki ds. bezpieczeństwa, John Bolton. Uważa on, że współpracę Iran–Korea Północna można uznać za transakcyjną, gdyż polega ona na wzajemnej wymianie towarowo-usługowej i dążeniu KRLD do pozyskania z Teheranu twardej waluty (Ramani, *A Closer Look...*). Podobnie sądzi Mintaro Oba, dla którego pomimo zbliżonych poglądów na niektóre problemy geopolityczne, partnerstwo Korei Północnej i Iranu jest w dużej mierze transakcyjne, skoncentrowane na obopólnie korzystnej sprzedaży broni, a nie na kompleksowym i strategicznym sojuszu opartym na szerokich podstawach. Zdaniem analityka, rosnąca aktywność w Iranie dwóch północnokoreańskich organizacji zbrojeniowych, KOMID i Green Pine, stanowi raczej kontynuację długoletnich transakcji, a nie wyraźny znak, że więzi Iran–Korea Północna stają się znacznie silniejsze (Oba, *Iran-North...*).

Objęcie w styczniu 2017 r. urzędu prezydenta USA przez Donalda Trumpa oznaczało dalsze zacieśnienie partnerstwa między Koreą Północną a Iranem. Przyczyniła się

do tego gwałtowna retoryka nowego lokatora Białego Domu. Jeszcze w czasie kampanii wyborczej zapowiedział on stanowcze kroki zarówno wobec działań reżimu Kim Dzong-una, jak i władz irańskich. Szczególnie ostro amerykański polityk krytykował ich aspiracje do posiadania własnej broni nuklearnej. Podjął decyzję odnośnie zerwania wspomnianej wcześniej umowy nuklearnej z Iranem. Można zgodzić się z analityczką południowokoreańską Jung H. Pak, zdaniem której krok nowego prezydenta spowodował rosnącą nieufność Kima wobec USA (Pak, s. 100). Tym bardziej niespodziewane stały się spotkania prezydenta USA z Kimem w Singapurze w maju 2018 r. oraz w Hanoi w lutym 2019 r. Ogólnie rzecz biorąc, owe rozmowy nie spowodowały pogorszenia się relacji północnokoreańsko-irańskich. Dowodem na to jest przyjęcie przez Rowhaniego ministra spraw zagranicznych Korei Północnej Ri Jong-ho (kor. *Ri Yong-h; 리용호*) w Teheranie w sierpniu 2018 r. (Oba, *Iran–North...*). Wizyta dalekowschodniego dyplomaty miała prawdopodobnie na celu uspokojenie irańskich oponentów, że zbliżenie ze Stanami Zjednoczonymi nie oznacza zmiany priorytetów dyplomacji KRLD, nastawionej na pogłębianie związków z krajami autorytarnymi i wyrażającymi sceptycyzm co do Waszyngtonu. Postawa Koreańczyków z północy jest tym bardziej istotna dla Teheranu, gdyż władze teokratyczne poszukują sojuszników w dobie rosnącego napięcia między USA a Iranem ze względu na zaangażowanie się Iranu w konflikt syryjski oraz wrogość władz w Teheranie do Izraela. Za niezwykle symptomatyczne musimy uznać to, że w czasie rozmów z delegacją północnokoreańską, strona irańska ostrzegała przedstawicieli dalekowschodniego reżimu o konieczności ograniczonego zaufania do władz amerykańskich, co potwierdził irański prezydent w czasie powyższego spotkania. Dlatego w zaistniałej sytuacji – zdaniem Rowhaniego – mając na względzie status relacji między Iranem i Koreą Północną, wskazana jest ich współpraca na arenie międzynarodowej. Z kolei minister Ri Jong-ho uznał, że wycofanie się przez administrację Trumpa z porozumienia nuklearnego z Iranem było sprzeczne z międzynarodowymi zasadami (*Iran ostrzega Koreę...*). W kolejnych miesiącach pojawiły się informacje, że dojdzie do rewizyty szefa MSZ Iranu Mοhameda Zarifa w KRLD (*Minister...*). Wydaje się, że w ten sposób władze irańskie zasugerowały, iż w dobie wycofania się Amerykanów z porozumienia nuklearnego, ponownych sankcji i problemów ekonomicznych związanych z ograniczeniem eksportu irańskiej ropy, Korea Północna może być dla sprawujących władzę ajatollahów istotnym partnerem. Potwierdza to Elizabeth Rosenberg, była starsza doradczyni Departamentu Skarbu USA. Według niej Iran chce zwiększyć eksport ropy do państw „w bardzo ograniczonym stopniu narażonych na egzekwowanie sankcji przez USA” (Rosenberg, *Maximum...*). Sytuację komplikuje fakt, iż w dobie rosnącej presji Waszyngtonu oraz Tel-Awiwu na Teheran, nie jest wykluczone, że Iran może w przyszłości przyspieszyć prace nad budową bomby atomowej. W takiej sytuacji nie ulega wątpliwości, że to Korea Północna, potwierdzająca posiadanie bomby jądrowej (Rouhi, *The North Korean...*), może znacząco pomóc władzom irańskim w osiągnięciu tego celu. Z dużą dozą prawdopodobieństwa władze w Teheranie bardziej niż władze w Pjongjangu zauważają także, że Chiny chcą zachować reżim Kimów, niezależnie od skomplikowanych relacji łączących oba dalekowschodnie państwa. Dla rządzących w Pekinie komunistów relacje na linii Korea Północna–Iran są niezwykle ważne, gdyż program atomowy obu krajów komplikuje relacje Państwa Środka z krajami Bliskiego Wschodu (Pacūla, s. 193). Pomimo tego, w chińskim interesie jest dalsze podtrzymywanie północnokoreańskiego reżimu. Z tego też względu władze w Teheranie z zadowoleniem przyjmują wzmocnienie dyktatury Kimów, gdyż stanowić może to okazję do długoterminowej pomocy ze strony

Korei Północnej dla Iranu w przetrzymaniu okresu sankcji i uzyskaniu lepszej pozycji przetargowej w rokowaniach atomowych w przyszłości (Kim, Lee, s. 111).

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując niniejsze rozważania, warto stwierdzić, w najbliższym czasie nie powinniśmy spodziewać się istotniejszych zmian w stosunkach pomiędzy Koreą Północną a Iranem. Niewątpliwie oba kraje będą kontynuowały współdziałanie w dziedzinie nuklearnej. Dowodem na potwierdzenie powyższego mogą być słowa jednego z anonimowych urzędników amerykańskich, że Iran i KRLD wznowiły współpracę przy projekcie raketowym dalekiego zasięgu (Binnie, *US official says...*). Wiele będzie zależało od relacji obu podmiotów ze Stanami Zjednoczonymi. W wypadku polepszenia się kontaktów Iranu i Korei Północnej z Waszyngtonem trzeba się spodziewać jej zredukowania. Z kolei jeśli ponownie kontakty pogorszą się, to Pjongjang i Teheran będą poszukiwały płaszczyzny ich rozszerzenia. Na przeszkodzie dla bardziej rozwiniętych więzi stoją przede wszystkim czynniki ekonomiczne. Oba kraje, pogrążone w kryzysie gospodarczym ze względu na międzynarodowe sankcje ze strony Stanów Zjednoczonych, nie są w stanie pomagać sobie wzajemnie gospodarczo. Nie wolno też zapominać, że w przypadku możliwej liberalizacji reżimu w Iranie, kontakty z Koreą Północną mogą być problemem wizerunkowym dla władz w Teheranie i mogą odstraszać zachodnich decydentów politycznych do normalizacji stosunków z Teheranem oraz uczynienia reżimu irańskiego mniej wojowniczym na arenie światowej. W chwili obecnej jednak niewiele na to wskazuje. Generalnie rzecz ujmując, Pjongjang i Teheran od wielu lat uzyskują korzyści płynące z dwustronnych transakcji militarnych, budząc tym samym niepokój Waszyngtonu, co do możliwości rozwoju ich związków politycznych, m.in. w sprawach Syrii. Dlatego relacje tych państw można uznać za partnerstwo, mogące się przerodzić w ściślejszy sojusz w zależności od okoliczności geopolitycznych.

BIBLIOGRAFIA

- Al-Shboul Hani Ahmed, Salim Al-Rawashdeh Mohammad. *Iran's Foreign Policy and the Balance of Power in the Region*. „Journal of Politics and Law” t. 6, nr 4, 2013, s. 200–209.
- Bechtol, Bruce. *Red Rogue. The Persistent Challenge of North Korea*. Potomac Books, 2007.
- Bielicki, Paweł. *Relacje polityczno-ekonomiczne Korei Północnej z krajami Bliskiego Wschodu*. „Studia Polityczne” nr 3, 2019, s. 35–58.
- Binnie, Jeremy. *US Official Says Iran has Restarted Missile Co-operation with North Korea*, <https://www.janes.com/defence-news/news-detail/us-official-says-iran-has-restarted-missile-co-operation-with-north-korea> [14.01.2021].
- Brown, Roland Elliot. *North Korea's Deadly Partnership With Iran*, <https://www.thedailybeast.com/north-koreas-deadly-partnership-with-iran> [14.10.2018].
- Chapman, William. *N. Korea's Corps of Diplomatic 'Renegades'* https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1983/11/13/n-koreas-corps-of-diplomatic-renegades/b63502b2-1fbc-4891-9bae-ee2b80523c18/?noredirect=on&utm_term=.44f9223b2b3e [24.10.2018].
- Czajkowski, Marek. „Korea Północna vs BMDS”. *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. Witold Sokała, Bartłomiej Zapala, Wydawnictwo Biura Bezpieczeństwa Narodowego, 2011, s. 63–75.
- Gruszczak, Artur. „Stany Zjednoczone wobec irańskiego programu nuklearnego: pomiędzy dyplomacją a siłą”. *Amerykomania: Księga jubileuszowa prof. dr hab. Andrzeja Mani*, red. Włodzimierz Bernacki, Adam Walaszek, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012, s. 269–287.

- Iran dostaje tajną technologię jądrową od Korei Północnej za miliardy dol.*, http://www.wnp.pl/przemysl-obronny/iran-dostaje-tajna-technologie-jadrowa-od-korei-polnocnej-za-miliardy-dol,307724_1_0_0.html [05.10.2018].
- Iran ostrzega Koreę Północną przed USA. „Nie ufać im”*, <https://www.rp.pl/Polityka/180809401-Iran-ostrezga-Koree-Polnocna-przed-USA-Nie-ufac-im.html> [11.04.2020].
- Iran & North Korea – Nuclear Proliferation Partners*, <https://www.unitedagainstnucleariran.com/north-korea-iran> [10.04.2020].
- Kerr, Paul K., Hildreth Steven A., Nikitin Mary Beth D., *Iran-North Korea-Syria Ballistic Missile and Nuclear Cooperation*. „Congressional Research Service” <https://fas.org/sgp/crs/nuke/R43480.pdf>, February 2016 [09.04.2020].
- Kerr, Paul K. *Iran, North Korea Deepen Missile Cooperation*. „Arms Control Today” t. 37, nr 1, January-February 2007, s. 1–10.
- Korea Płn. zacieśnia relacje z Iranem. Żydzi obawiają się niepowodzenia polityki odstraszenia*, <http://www.pch24.pl/korea-pln--zaciesnia-relacje-z-iranem--zydzi-obawiaja-sie-niepowodzenia-polityki-odstraszenia,53727,i.html#ixzz5EwjV94cx> [25.10.2018].
- Korycińska, Joanna. *Powiązania między Koreą Północną a Iranem? Pentagon bada sprawę*, http://fakty.interia.pl/swiat/news-powiazania-miedzy-korea-polnocna-a-iranem-pentagon-bada-spra,nld,2390495#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox [21.10.2018].
- Kim, Inwook, Lee, Jung-Chul. *Sanctions for Nuclear Inhibition: Comparing Sanction Conditions between Iran and North Korea*. „Asian Perspective” 43, 2019, s. 95–122.
- Levkowitz, Alon. *Korea and the Middle East Turmoil: A Reassessment of South Korea–Middle East Relations*. „The Korean Journal of Defense Analysis” t. 24, nr 2, s. 225–238.
- Levkowitz, Alon. *North Korea and Middle East*. „Mideast Security and Policy Studies”, nr 127, 2017, s. 1–40.
- MacFarquhar, Neil. *U.N. Treaty to Control Arms Sales Hits Snag*, https://www.nytimes.com/2013/03/29/world/iran-and-north-korea-block-arms-trade-treaty.html?_r=0 [07.04.2020].
- McEachern, Jaelyn. *North Korea and Iran. Drawing Comparative Lessons*. „US-Korea Institute at SAIS”, 2011, s. 1–24.
- Minister spraw zagranicznych Iranu planuje wizytę w Korei Północnej*, <https://tvn24.pl/swiat/iran-mohammad-dzawad-zarif-planuje-wizyte-w-korei-polnocnej-ra931145-2302238> [14.04.2020].
- North Korea’s Resistance Against US Bullying Praiseworthy: Iran’s Larijani*, <https://theiranproject.com/blog/2017/08/04/north-koreas-resistance-us-bullying-praiseworthy-irans-larijani/> [20.10.2018].
- Oba, Mintaro. *Iran-North Korea Relationship Reflects Failed US Policies*, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/iransource/iran-north-korea-relationship-reflects-failed-us-policies/> [15.04.2020].
- Pacula, Przemysław. *Przeszłość Korei Północnej*. „Bezpieczeństwo Narodowe” nr 3/4, 2012, s. 181–198.
- Parfieniuk, Adam. *Tak Iran będzie obchodził porozumienie nuklearne? Eksperci przestrzegają, że Iran wciąż współpracuje z Koreą Północną i może z niej zrobić swój „magazyn” broni*, <https://wiadomosci.wp.pl/tak-iran-bedzie-obchodzil-porozumienie-nuklearne-eksperci-przestrzegaja-ze-iran-wciaz-wspolpracuje-z-korea-polnocna-i-moze-z-niej-zrobic-swoj-magazyn-broni-6027392095863937a> [13.04.2020].
- Pak, Jung H. *What Kim Wants. The Hopes and Fears of North Korea’s Dictator*. „Foreign Affairs” nr 3, t. 99, May/June 2020, s. 96–106.
- Park, John, Walsh Jim. *Stopping North Korea, Inc: Sanctions Effectiveness and Unintended Consequences*. „MIT Security Studies Program” 08/2016, 2016, <https://www.belfercenter.org/sites/default/files/legacy/files/Stopping%20North%20Korea%20Inc%20Park%20and%20Walsh%20.pdf> [17.04.2020].
- Piotrowski, Marcin A. *Perspektywy obrony przeciwrakietowej Europy przed zagrożeniami z Iranu*, https://www.pism.pl/publikacje/Perspektywy_obrony_przeciwrakietowej_Europy_przed_zagrozeniami_z_Iranu [14.01.2021].
- Ramani, Samuel. *A Closer Look at Iran and North Korea’s Missile Cooperation*, <https://thediplomat.com/2017/05/a-closer-look-at-iran-and-north-koreas-missile-cooperation/> [22.10.2018].
- Ramani, Samuel. *The Iran–North Korea connection*, <https://thediplomat.com/2016/04/the-iran-north-korea-connection/> [17.04.2020].

- Rezaei, Farhad. *Iran's Nuclear Program: A Study in Proliferation and Rollback*. Springer, 2017.
- Rosenberg, Elizabeth. *Maximum Pressure on Iran Won't Work*, <https://foreignpolicy.com/2019/04/26/maximum-pressure-on-iran-wont-work/> [12.04.2020].
- Roszkowski, Wojciech. *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*. Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005.
- Rouhi, Mahsa. *The North Korean Playbook Won't Work With Iran*, <https://foreignpolicy.com/2018/05/08/the-north-korean-playbook-wont-work-with-iran/> [17.04.2020].
- Taheri, Amir. *Khomeini or Kim? Khamenei's Real Teacher*, <https://www.gatestoneinstitute.org/10927/khomeini-kim-khamenei> [18.04.2020].
- Timmerman, Kenneth R. *Fanning the Flames: Guns, Greed & Geopolitics in the Gulf War, chapter 9*, http://www.iran.org/tib/krt/fanning_ch9.htm [11.04.2020].